

**KRAJOWA SEKCJA NAUKI
NSZZ**



ul. Waryńskiego 12, lok. A 221
00-631 WARSZAWA

☎/📠 (+48 22) 825 73 63

☎ (+48 22) 234 98 78

e-mail: ksn@interia.pl

<http://www.solidarnosc.org.pl/~ksn>

APEL

**Walnego Zebranie Delegatów Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność”
Do Prezydenta, Rządu, Sejmu i Senatu Rzeczypospolitej Polskiej
i do wszystkich partii politycznych,
o ratowanie polskiej nauki i szkolnictwa wyższego.
Katowice 16.06.2012**

My, uczestnicy WZD KSN NSZZ „Solidarność”, krytycznie oceniamy zaniedbania Państwa Polskiego w dziedzinie nauki i szkolnictwa wyższego. Wbrew deklarowanym intencjom reprezentantów Rządu Rzeczypospolitej Polskiej, jesteśmy świadkami pogłębiającej się zapaści cywilizacyjnej i narastania dystansu do czołówki europejskiej i światowej.

Okres transformacji ustrojowej i przeobrażeń gospodarczych po roku 1989 zmienił znacząco oblicze naszego kraju. Nauka i szkolnictwo wyższe, te najbardziej prorozwojowe we współczesnym świecie dziedziny życia społeczno-gospodarczego, nie były jednak beneficjentami tych zmian. W ostatnim dwudziestoleciu nastąpił spadek wydatków na szkolnictwo wyższe i naukę, licząc w proporcji do PKB. Nie dziwi zatem równoczesny spadek aktywności naukowej, badawczej oraz innowacyjnej a także wyniszczenie instytutów badawczych czy instytutów Polskiej Akademii Nauk. Paradoksalnie, towarzyszył temu wielokrotny wzrost liczby studentów.

Przypominamy, że Polska jako państwo członkowskie Unii Europejskiej jest zobowiązana do realizacji europejskich programów i strategii w obszarze szkolnictwa wyższego i nauki, których celem jest m. in. poprawa jakości nauczania, zwiększenie mobilności naukowców i studentów, umiędzynarodowienie badań naukowych i procesu kształcenia, wzrost innowacyjności gospodarki, a także powiązanie szkolnictwa wyższego ze sferą badań. Polska na tle innych krajów Wspólnoty wypada źle a jedną z głównych przyczyn słabej pozycji w budowaniu innowacyjnej gospodarki i realizacji Strategii Europa 2020 jest wieloletnie niedoinwestowanie nauki i szkolnictwa wyższego. **Zmianom systemowym o charakterze głównie organizacyjnym nie towarzyszy stosowne zwiększenie nakładów finansowych ze środków publicznych.** Rząd Premiera Tuska formułując w 2008 roku założenia reformy nauki i szkolnictwa wyższego, za niezbędny warunek powodzenia tej reformy uznał coroczny wzrost finansowania nauki i szkolnictwa wyższego z budżetu państwa o 0,158 % PKB (bez środków z funduszy strukturalnych UE) do 2013 r. **Tymczasem w ciągu ostatnich czterech lat łączne budżetowe wydatki na naukę i szkolnictwo wyższe - w proporcji do produktu krajowego brutto- znacząco spadły.** Procentowy łączny udział tzw. części budżetowych 803 (szkolnictwo wyższe) i 730 (nauka) (bez środków europejskich) w planowanym budżecie na rok 2012 jest prawie o 10 % niższy od odnotowanego w roku 2008. W proporcji do PKB mamy odpowiednio 1.16 w roku 2008 i

1.06 w roku 2012. Z kolei w dziale 38 odnotowujemy spadek z 0.68% do 0.61%, a w dziale 803 z 0.84% do 0.75% - bez uwzględnienia środków europejskich. Po ich uwzględnieniu mamy również spadek, odpowiednio do 0.65% (dział 38) i 0.8% (803). Finansowanie nauki wykazuje od wielu lat cechy stagnacji na poziomie grubo poniżej 1 proc. PKB, podczas gdy wiele krajów Unii Europejskiej od lat wydaje na ten cel co najmniej 2 % PKB. **Obniżających się nakładów na naukę i szkolnictwo wyższe nie można przy tym tłumaczyć kryzysem gospodarczym, ponieważ inwestowanie w te dziedziny jest istotne dla umacniania potencjału długookresowego wzrostu oraz daje możliwość elastycznego reagowania na zmiany technologiczne i demograficzne mające wpływ na rynek pracy.** W większości krajów OECD wydatki publiczne na naukę i edukację, w tym na szkolnictwo wyższe, stanowią znaczącą pozycję w budżetach i są społecznym priorytetem. Realnie i nominalnie spadły również nakłady na stypendia studenckie i doktoranckie oraz na pomoc socjalną. Obniżenie ich z 1.74 mld (2006) do 1.64 mld (plan na 2012), oznacza spadek kilkunastoprocentowy.

Jednym ze źródeł finansowania nauki przez państwo jest tzw. dotacja statutowa na działalność statutową, badania własne (od 2011 r. zlikwidowane) i inwestycje. Nominalne planowane wydatki na rok 2008 i na rok 2012 wynoszą odpowiednio 2.3 mld i 2.44 mld, co oznacza kilkuprocentowy realny spadek, przy kilkunastoprocentowej inflacji. Konsekwencje są szczególnie dotkliwe dla instytutów PAN, dla których dotacja statutowa jest podstawowym źródłem finansowania bazy lokalowej, kadry, bibliotek i badań naukowych. Ustawa o finansowaniu nauki rozkłada na 10 lat proces obniżania tych środków finansowych. Tymczasem już w roku 2011 tzw. współczynnik przeniesienia obniżony został do poziomu 0.9, a w roku 2012 wynosi 0.8 stosownych kwot z roku 2011. Zatem w ciągu 2 lat dotacja statutowa instytutów PAN spadła o prawie 30%.

Nastąpiło także wyraźne załamanie płac w szkolnictwie wyższym a w jeszcze większym stopniu w instytutach PAN. Posłużymy się danymi dotyczącymi najliczniejszej grupy nauczycieli akademickich. W 2005 roku płace adiunktów stanowiły ok. 1.8 średniej płacy w gospodarce narodowej a na początku 2012 roku znajdują się one na poziomie nieco powyżej średniej.

Obserwowane w ostatnich latach załamanie innowacyjności w przemyśle oznacza, że środki finansowe są albo za szczupłe albo przyznawane są w sposób nieefektywny.

Polskie uczelnie i nauka na tle międzynarodowym

Ogólnie wiadomo, że jedynie nieliczna grupa polskich uczelni wyższych mieści się wśród najlepszych uczelni świata. W klasyfikacji madryckiego Webometrics znajdujemy w pierwszej pięćsetce dwie uczelnie krakowskie (UJ i AGH), dwie warszawskie (UW i PW) i jedną poznańską (UAM), w takiej właśnie kolejności. Zupełnie inaczej przedstawia się pozycja Polski wśród 500 najsłabszych uczelni. W roku 2012 Webometrics klasyfikuje 20365 jednostek. Jedną z polskich uczelni niepublicznych zajmuje miejsce 20309, a w ostatniej setce jest ich siedem. Jeden uniwersytecki wydział - Wydział Fizyki Uniwersytetu Warszawskiego (miejsce 1900) - wypada w tej klasyfikacji lepiej od wszystkich polskich uczelni niepublicznych. Z kolei w rankingu SCImago Research Group, obejmującym ponad 2800 jednostek naukowych z całego świata, instytuty PAN rozpatrywane łącznie, zajęły 72 miejsce. Międzynarodowe klasyfikacje ujmuje różne aspekty, w tym głównie aktywność naukową, ale istnieje korelacja aktywności naukowej i poziomu kształcenia. Niemożliwe jest naszym zdaniem kształcenie na poziomie wyższym w uczelni, w której nie są prowadzone badania naukowe. Tymczasem wielką słabością sektora niepublicznego jest brak kadry, skłonnej się z nim bliżej związać. W roku 2010 w 328 uczelniach niepublicznych pracowało w tzw. podstawowym miejscu pracy zaledwie 503 nauczycieli akademickich. Ten stan rzeczy pewnie można zmienić, ale wymaga to wielkich nakładów finansowych i wielu lat oczekiwania na

efekty. **Uważamy, że - tu i teraz - nie ma alternatywy dla sektora publicznego.** Tylko uczelnie publiczne reprezentują poziom międzynarodowy i tylko one w przewidywalnej perspektywie czasowej mogą prowadzić działalność dydaktyczną i badawczą na poziomie międzynarodowym. Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego powinno pogodzić się z realiami i wydawać publiczne pieniądze w najbardziej efektywny sposób w sektorze wyższych szkół publicznych. Pora pozbyć się liberalnych złudzeń i ideologicznych obciążeń.

Konieczne zwiększenie finansowania szkolnictwa wyższego i nauki z budżetu państwa.

Postulujemy znaczące zwiększenie poziomu finansowania szkolnictwa wyższego, odpowiednio do realizowanych zadań edukacyjnych, w relacji do wielkości Produktu Krajowego Brutto. Jest to naszym zdaniem niezbędny warunek prawidłowej realizacji wdrażanej obecnie reformy szkolnictwa wyższego.

Konieczny jest wzrost nakładów na naukę ze środków publicznych i wprowadzenie różnorodnych mechanizmów systemowych (ulgi podatkowe, fundusze inwestycyjne) stymulujących finansowanie pozabudżetowe (przez zakłady przemysłowe, firmy itp.) i umożliwiających osiągnięcie w obszarze badań i rozwoju nakładów poziomu przyjętego w Strategii Europa 2020, t. j. blisko 2% PKB. Uważamy, że do roku 2020 nierealistyczny jest - z powodów natury systemowej - znaczniejszy wzrost nakładów sektora prywatnego na badania naukowe i innowacyjne. Stąd szczególna rola państwa, którego udział w tym okresie powinien zdecydowanie przekraczać wkład przedsiębiorców.

Nie sprzeciwiamy się rozdzielaniu znacznej (lub nawet dominującej) części środków finansowych na określone projekty naukowe według zasad konkursowych. Od czasów Nielsa Bohra jest to zaakceptowany sposób finansowania nauki. Ich wysokość powinna jednak ulec zwielokrotnieniu by pozwolić na utrzymywanie zespołów badawczych wyłącznie z grantów.

Konieczne jest jednak - oprócz środków przydzielanych w postępowaniu konkursowym - utrzymanie wydzielonych funduszy na badania statutowe. System oparty wyłącznie na grantach nie zapewnia ciągłości finansowania badań naukowych a tym samym ich stabilności. Ograniczanie finansowania działalności statutowej, którego jesteśmy świadkami, jest szczególnie dotkliwe dla instytutów Polskiej Akademii Nauk. Zagraża im likwidacja lub zapaść - przerywanie realizacji rozpoczętych badań podstawowych i zamykanie tematów badawczych, niemożność uczestniczenia w konkursach na granty międzynarodowe i groźba likwidacji studiów doktoranckich. Tym samym zostaną zmarnowane wieloletnie nakłady i nastąpi nieodwracalna utrata dobrze wykształconej i doświadczonej kadry

Stanowczo przeciwstawiamy się przenoszeniu idei konkursów do finansowania działalności dydaktycznej. Doświadczenia z konkursami na kierunki zamawiane są zniechęcające. Procedura jest kosztowna, metoda zwiększenia popularności kierunków (radikalne podwyższenie stypendiów dla części studentów) jest na granicy ryzyka moralnego, a przy tym nie zapewnia stabilności rekrutacji. Rozstrzygnięcia konkursowe często bywały zaskakujące i kontrowersyjne. Prostszy rozwiązaniem byłaby np. stosowna wieloletnia modyfikacja algorytmów, według których liczona jest dotacja dydaktyczna dla wszystkich uczelni prowadzących kierunki deficytowe.

Pracownicy akademicki i naukowcy to partnerzy. Niezbędna nowelizacja ustawy o szkolnictwie wyższym.

Żądamy traktowania pracowników akademickich jak partnerów. Patologie płacowe i wieloletniość to wynik braku jawności dochodów. Właściwą drogą rozwiązania płacowych problemów pracowniczych jest, naszym zdaniem, wspólna praca strony związkowej i

rządowej nad przedstawionym przez KSN NSZZ „Solidarność” i Radę Szkolnictwa Wyższego i Nauki ZNP ponadzakładowym układem zbiorowym pracy dla pracowników uczelni publicznych.

W szczególności rekomendujemy powrót do przyjętej w 2001 roku koncepcji ładu płacowego w szkolnictwie wyższym poprzez wprowadzenie zapisów ustawowych gwarantujących w uczelniach publicznych poziom średnich płac w grupach profesorów, adiunktów, asystentów i pracowników niebędących nauczycielami akademickimi w relacji odpowiednio 3:2:1:1 w stosunku do średniej krajowej w gospodarce narodowej. Żądamy w latach 2012-2015 realizacji programu wzrostu wynagrodzeń pracowników publicznych szkół wyższych, do powyżej określonego poziomu.

Postulujemy także wprowadzenie systemu wynagrodzeń według zasad i wskaźników przyjętych w szkolnictwie wyższym dla pracowników instytutów badawczych PAN. Art. 104 ustawy o PAN znosi dotychczas ustalany przez ministra taryfikator, ustanawiający dolne granice płacowych widełek. W ten sposób otwarto drogę do dalszego obniżania i tak już niskich wynagrodzeń w instytutach badawczych PAN. W konsekwencji zniszczenie zagraża co najmniej połowie instytutów i zespołów badawczych, często stanowiących naukowe zaplecze innowacyjnej gospodarki.

Konieczne jest, naszym zdaniem, ograniczanie lub wręcz likwidacja wieloetatowości nauczycieli akademickich z jednoczesnym znaczącym podwyższeniem wynagrodzeń w podstawowym miejscu pracy. Postulujemy przyjęcie zasady finansowania ze środków publicznych - z tzw. dotacji dydaktycznej podstawowej - wyłącznie nauczycieli akademickich zatrudnionych w podstawowym miejscu pracy.

Usunięcie patologii płacowych i wieloetatowości to konieczność.

Niezbędna jest znaczna korekta obecnej ustawy o szkolnictwie wyższym w celu zniesienia różnego rodzaju biurokratycznych więzów. Szczególne emocje budzi teraz Sprawa Krajowych Ram Kwalifikacji, ale środowisko akademickie ma kłopot nie tylko z KRK. Konieczne jest skrócenie formalnej drogi awansu zawodowego nauczycieli akademickich poprzez traktowanie stopnia naukowego doktora, zgodnie z rekomendacjami Europejskiej Karty Naukowca, jako podstawowego w karierze naukowej. Wymagać to będzie, po pierwsze konsekwentnego trzymania się zasady, że zatrudnienie na uczelni następuje wyłącznie w wyniku konkursu, a po drugie, znacznego zwiększenia wynagrodzeń nauczycieli akademickich, aby przyciągać do udziału w konkursach licznych i dobrze przygotowanych kandydatów. Proces ten powinien być skojarzony ze zniesieniem przymusu habilitacyjnego.

Uważamy za pożądane przywrócenie zapisów ustawowych umożliwiających awans naukowy nauczyciela akademickiego i zmianę stanowiska w tej samej uczelni bez konieczności przeprowadzenia postępowania konkursowego. Konkurs byłby wymagany jedynie przy pierwszym zatrudnieniu (w przypadku zatrudnienia w formule odpowiadającej amerykańskiemu tenure-track) lub przy pierwszym zatrudnieniu i następującemu później pierwszemu mianowaniu w danej uczelni.

Zapewnienie nauczycielom akademickim - zatrudnionym według powyższej formuły - warunków stabilizacji zawodowej i ekonomicznej, umożliwiającej ciągłe podwyższanie kwalifikacji poprzez przywrócenie zapisów ustawowych, gwarantujących zatrudnienie na czas nieokreślony w pełnym wymiarze czasu w podstawowym miejscu pracy.

Postulujemy wydłużenie - z dwóch do czterech lat - ustawowego okresu oceny nauczycieli akademickich przy jednoczesnym przejrzystym i konkretnym uregulowaniu ustalonych wcześniej (przed okresem oceny) zasad dokonywania tych ocen. Związki zawodowe powinny mieć ustawowe prawo monitorowania, analizy i oceny jakości procesu oceny nauczycieli akademickich.

Uważamy, że nie stać nas dłużej na oszczędzanie na nauce i edukacji. Okres 20 lat niepodległości Polski międzywojennej przyniósł wymierne korzyści w postaci rozwoju polskiej nauki na poziomie światowym. Nie możemy tego powiedzieć o niepodległej Polsce po 1989 roku. Jest najwyższy czas na refleksję, że idziemy niewłaściwą drogą. Szkolnictwo wyższe i nauka powinny być traktowane - ponad politycznymi podziałami - nie jako obciążenie budżetu, ale jako atut rozwojowy, wymagający wsparcia i ochrony ze strony instytucji państwa polskiego. Badania naukowe i edukacja są najlepszą i najbardziej opłacalną inwestycją w przyszłość narodu, w materialny, kulturowy i cywilizacyjny rozwój Polski.

Za Prezydium Walnego Zebrania Delegatów

Marek Sawicki - sekretarz



**Stanowisko
Walnego Zebranie Delegatów Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność”
w sprawie akcji protestacyjnych.
Katowice 16.06.2012**

Walne Zebranie Delegatów KSN NSZZ „Solidarność” wzywa wszystkich członków i sympatyków Krajowej Sekcji Nauki Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność” do aktywnego udziału w akcjach informacyjnych i protestacyjnych w okresie inauguracji roku akademickiego 2012/13. WZD upoważnia równocześnie Radę KSN do dokonania przeglądu sytuacji i zaostreżenia lub złagodzenia form protestu.

Uzasadnienie.

Nastąpiło faktyczne zablokowanie rozmów z Ministerstwem Nauki i Szkolnictwa Wyższego na temat ponadzakładowego układu zbiorowego. Przypomnijmy podstawowe fakty. Krajowa Sekcja Nauki NSZZ Solidarność działając z upoważnienia Komisji Krajowej NSZZ Solidarność pismem z dnia 1 lipca 2011 zgłosiła do Minister Nauki i Szkolnictwa Wyższego przedstawione jako załącznik do niniejszego stanowiska żądania, które stanowią propozycję Ponadzakładowego Układu Zbiorowego Pracy dla Pracowników Uczelni Publicznych. Zgodnie z art. 152 ustawy prawo o szkolnictwie wyższym układ taki ze strony pracodawców zawiera Minister Nauki i Szkolnictwa Wyższego

Do chwili obecnej Minister nie ustosunkowała się do w/w postulatów, czego konsekwencją jest zaistnienie sporu zbiorowego pomiędzy Krajową Sekcją Nauki NSZZ Solidarność oraz Minister Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Zgodnie z art. 8 ustawy z dnia 23 maja 1991 r. o rozwiązywaniu sporów zbiorowych (Dz.U. Nr 55, poz. 236 z późn.zm.) Minister powinna zawiadomić o powstaniu sporu właściwego okręgowego inspektora pracy, czego do tej pory nie zrobiła.

W dalszym ciągu nie są spełnione postulaty płacowe zgłaszane od lat przez KSN. W ciągu ostatnich 5 lat nastąpił realny kilkunastoprocentowy spadek płac zasadniczych w szkolnictwie wyższym. W tym samym czasie nastąpił żywiołowy wzrost wynagrodzeń w innych działach gospodarki narodowej. W związku z tym płace porównywalne – np. do średniej krajowej - spadły na uczelniach wyższych i w instytutach PAN o parędziesiąt procent. Umowa społeczna – tzw. ład płacowy 3:2:1:1 ustanowiony w pierwszej połowie poprzedniej dekady – jest łamana.

Za Prezydium Walnego Zebrania Delegatów

Marek Sawicki - sekretarz

KRAJOWA SEKCJA NAUKI
NSZZ



ul. Waryńskiego 12, lok. A 221
00-631 WARSZAWA

☎/☎ (+48 22) 825 73 63

☎ (+48 22) 234 98 78

e-mail: ksn@interia.pl

<http://www.solidarnosc.org.pl/~ksn>

Stanowisko

Walne Zebranie Delegatów Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność” w sprawie finansowania uczelni prywatnych ze środków publicznych Katowice 16.06.2012

Walne Zebranie Delegatów Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność” wyraża zdecydowaną dezaprobatę dla inicjatyw zmierzających do wspierania uczelni prywatnych ze środków publicznych. Niepokoi nas odwoływanie się do idei **partnerstwa publiczno-prywatnego w systemie szkolnictwa wyższego**.

Nie godzimy się z aspiracjami do pomocy publicznej właścicieli uczelni niepublicznych, które z założenia są przedsiębiorstwami nastawionymi na zysk i pobierającymi czesne od swoich studentów. **Uważamy, że obecnie nie ma i w najbliższej przyszłości nie będzie alternatywy dla sektora publicznego.** Uczelnie publiczne reprezentują poziom międzynarodowy i one w przewidywalnej perspektywie czasowej mogą prowadzić działalność dydaktyczną i badawczą na poziomie światowym.

Obawiamy się, że próby opracowania systemu *finansowania i partnerstwa publiczno-prywatnego w szkolnictwie wyższym* - popierane przez niektóre środowiska - zakończą się zniszczeniem tego, co jeszcze w uczelniach publicznych funkcjonuje dobrze.

Za Prezydium Walnego Zebrania Delegatów

Marek Sawicki - sekretarz



Stanowisko
Walnego Zebranie Delegatów Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność”
w sprawie zmian w statucie NSZZ „Solidarność”
Katowice 16.06.2012

Delegaci obecni na WZD NSZZ „Solidarność” w Katowicach w dniu 16 czerwca 2012 r. popierają propozycje zmian w statucie NSZZ „Solidarność” wysłane przez Prezydium Rady KSN w dniu 21 maja do odpowiednich organów statutowych NSZZ „Solidarność”. Pełny tekst zmian wraz z uzasadnieniem znajduje się w załączeniu.

A. Wprowadzenie obligatoryjnej przynależności jednostek organizacyjnych Związku do krajowej sekcji branżowej.

W § 27 dodaje się ust. 5 o następującym brzmieniu:

ust 5 – „Jednostka organizacyjna Związku, o której mowa w pkt. 1 i 2 jest zobowiązana przynależeć do regionalnej sekcji branżowej należącej do danej krajowej sekcji branżowej albo międzyregionalnej sekcji branżowej należącej do krajowej sekcji branżowej. W przypadku gdy na danym terenie nie istnieje regionalna lub międzyregionalna sekcja branżowa należąca do krajowej sekcji branżowej, jednostka organizacyjna Związku, o której mowa w pkt. 1 i 2 jest zobowiązana przynależeć do krajowej sekcji branżowej.”

W § 28 ust.1 po kropce dodaje się zdanie:

„Warunki wystąpienia z regionalnej sekcji branżowej należącej do krajowej sekcji branżowej albo bezpośrednio z krajowej sekcji branżowej określa uchwała Krajowego Zjazdu Delegatów”.

Dotychczasowe ust. 3 i 4 zmienia numerację na ust. 4 i 5.

Wprowadza się nowy ust. 3 o następującym brzmieniu:

„W przypadku wystąpienia regionalnej sekcji branżowej z krajowej sekcji branżowej, organizacje zakładowe, międzyzakładowe lub niższe jednostki organizacyjne organizacji zakładowych lub międzyzakładowych zrzeszone w występującej regionalnej sekcji branżowej, są obowiązane przystąpić bezpośrednio do krajowej sekcji branżowej”.

W dotychczasowym ust. 4 sformułowanie:

„Postanowienia ust.1,2 i 3” zastępuje się wyrazami:

„Postanowienia ust.1,2,3 i 4”.

Uzasadnienie

Postuluje się wprowadzenie obowiązku przynależności zakładowych i międzyzakładowych organizacji związkowych oraz niższych jednostek organizacyjnych organizacji zakładowych i międzyzakładowych do krajowej sekcji branżowej poprzez przynależność bezpośrednią lub poprzez przynależność do regionalnej albo międzyregionalnej sekcji branżowej należącej do krajowej sekcji branżowej.

W chwili obecnej zarówno podstawowe jednostki organizacyjne Związku, niższe jednostki organizacyjne organizacji zakładowych i międzyzakładowych, jak i regionalne lub międzyregionalne sekcje branżowe mogą należeć do krajowej sekcji branżowej na zasadzie dowolności. Równocześnie krajowe sekcje branżowe podejmują inicjatywy mające na celu ochronę interesów całej branży, tj. także pracowników tych jednostek organizacyjnych Związku, które w krajowej sekcji branżowej nie uczestniczą. Ażeby jednak krajowa sekcja branżowa mogła efektywnie wykonywać swoje zadania musi posiadać na to stosowne fundusze, które pochodzą w głównej mierze ze składek jednostek organizacyjnych zrzeszonych w danej krajowej sekcji branżowej. Dodatkowym źródłem finansowania działalności krajowych sekcji branżowych są kwoty uzyskiwane z Krajowej Komisji, niemniej jednak ich wysokość uzależniona jest od liczby jednostek organizacyjnych uczestniczących w krajowej sekcji branżowej. Powstaje sytuacja, w której z jednej strony podstawowe jednostki organizacyjne (organizacje zakładowe) nie mają obowiązku przynależć do sekcji krajowej i w związku z tym uczestnictwem wspierać finansowo działania sekcji krajowej, a z drugiej strony korzystają z efektów działań branżowej sekcji krajowej, albowiem ta ostatnia jest reprezentantem interesów pracowników całej branży. Innymi słowy, pracownicy jednostek niezrzeszonych, kosztem jednostek należących do sekcji krajowej mają zapewnioną ochronę ich interesów. Trudno się z takim stanem rzeczy zgodzić. Trzeba podkreślić, że warunkiem sine qua non skutecznego działania krajowej sekcji branżowej jest posiadanie stosownych środków na ten cel, a to jest możliwe wyłącznie wówczas, gdy zakładowe organizacje związkowe oraz regionalne i międzyregionalne sekcje branżowe będą uczestniczyły w strukturach krajowych sekcji branżowych. Pozostawienie swobody decyzji co do tego, czy dana jednostka będzie należała do sekcji, czy nie może spowodować w skrajnych wypadkach całkowity brak możliwości działania przez sekcję krajową z uwagi na brak wystarczających funduszy. O budżecie krajowej sekcji decyduje bowiem w każdym jednym wypadku ilość zrzeszonych tam

jednostek organizacyjnych – zarówno z uwagi na opłacane przez takie jednostki składki, jak i na kwoty przekazywane sekcjom przez Komisję Krajową. Stąd, ażeby z jednej strony zapewnić efektywność działania sekcji krajowych, z drugiej zaś wykluczyć sytuację, w której wyłącznie określone jednostki organizacyjne Związku ponoszą ciężar finansowania sekcji krajowej, zaś korzyści z działania płyną dla wszystkich jednostek w danej branży, należy wprowadzić obowiązek przynależności do krajowej sekcji.

Obowiązek taki byłby realizowany w ten sposób, że zakładowe organizacje związkowe mogłyby być zrzeszone albo bezpośrednio w krajowej sekcji, jeżeli na ich terenie nie działa regionalna organizacja branżowa zrzeszona w sekcji ogólnokrajowej, albo gdy ta ostatnia działa – organizacje zakładowe miałyby być obowiązane do przynależności do takiej organizacji regionalnej.

Ażeby zmiana Statutu w tej mierze współgrała z odpowiednimi aktami wewnętrznymi Związku, należy wprowadzić odpowiednie zmiany do następujących uchwał:

- *Uchwały KK nr 17/08 ws. zasad rejestracji i wyrejestrowania oraz funkcjonowania branżowych jednostek organizacyjnych Związku;*
- *Uchwały nr 4 ws. zasad tworzenia i rejestracji branżowych jednostek organizacyjnych związku.*

Ponadto wymagane by było również dostosowanie przez krajowe sekcje branżowe Regulaminów ich działania w sposób zapewniający spójność ze zmienionym Statutem.

Ponieważ proponowana zmiana przewiduje obowiązek dla podstawowych i niższych jednostek organizacyjnych Związku uczestnictwa (pośrednio lub bezpośrednio) w krajowej sekcji branżowej, tak też należy uregulować warunki, w których będzie dopuszczalne wystąpienie z krajowej sekcji branżowej (gdyż obecnie jest to zorganizowane również na zasadzie swobodnej woli). Tylko w taki sposób można będzie zapewnić efektywność zapisów dotyczących obowiązku przynależności. Proponuje się, ażeby warunki takie zostały określone w uchwale KZD. Uchwałą, która się wprost do tego zagadnienia odnosi jest uchwała KK nr 17/08 ws. zasad rejestracji i wyrejestrowania oraz funkcjonowania branżowych jednostek organizacyjnych Związku. Uchwałą tę należałoby stosownie zmienić.

Równocześnie wobec faktu, że w projekcie zmiany Statutu nie przewiduje się obliżu dla przynależności regionalnych organizacji branżowych, tak też należałoby uregulować sytuację, w której regionalna organizacja branżowa występuje z sekcji krajowej. Wówczas uaktualniałby się dla podstawowych jednostek organizacyjnych obowiązek bezpośrednio zrzeszenia się w sekcji krajowej.

B. Sprawa Regionu „Nauka”

Krajowa Sekcja Nauki NSZZ „Solidarność” uważa za niezbędne wprowadzenie przedstawionych dalej zmian w Statucie NSZZ „Solidarność” (zaznaczonych pogrubioną czcionką).

Zmiana § 5 Statutu

1. Związek zrzesza pracowników **świadczących pracę**, a w rolniczych spółdzielniach produkcyjnych zatrudnionych na podstawie członkostwa (wyboru, powołania, mianowania), jak również uczniów przyzakładowych szkół zawodowych świadczących pracę na rzecz zakładu pracy lub pobierających naukę zawodu, **studentów i doktorantów świadczących pracę**, osoby wykonujące pracę nakładczą, osoby wykonujące prace na podstawie umowy agencyjnej, a także osoby czerpiące środki utrzymania z pracy wykonywanej na innej podstawie prawnej niż stosunek pracy. Członkami Związku mogą być także bezrobotni, emeryci i renciści oraz osoby odbywające zastępczą służbę wojskową. Utrata zatrudnienia, a także powołanie do odbycia zasadniczej służby wojskowej nie oznaczają utraty członkostwa.

I. *Uzasadnienie* Konieczność pozyskiwania członków związku od początku ich zaangażowania zawodowego jest oczywista. Osoby z wykształceniem wyższym, obchodząc się bez związku zawodowego w pierwszych, trudnych latach aktywności zawodowej, w większości takimi – nie odczuwającymi potrzeby bycia członkami związku zawodowego - już pozostają podczas dalszych lat pracy. Należy przynajmniej części z nich - świadczących pracę - już na etapie studiów, umożliwić przynależność do związku zawodowego.

Zmiana § 22 Statutu

2. Zasięg działania regionu obejmuje obszar spójny, którego granicę określają granice województw. **W przypadkach szczególnych może być powołany region branżowy o zasięgu krajowym.**

Zmiana uchwały nr 7 XIX KZD ws. zasad tworzenia i funkcjonowania regionów

3. Zasięg działania regionu obejmuje obszar spójny, którego granicę określają granice województw **lub kraju.**

4. Organizacje zakładowe działające na terenie danego województwa nie mogą być zarejestrowane w innym regionie, niż region którego obszar działania obejmuje dane województwo **lub obszar kraju.**

II. *Uzasadnienie.* Utrzymanie znaczącej obecności Związku w szkolnictwie wyższym i nauce wymaga radykalnej zmiany organizacyjnej. Także dla Związku – jako całości - konieczne jest stopniowe przechodzenie do struktury branżowo – regionalnej.

III. *Podane zmiany będą wymagały korekty także innych zapisów, które pozostawiamy do wykonania specjalistom od prawa związkowego.*

Za Prezydium Walnego Zebrania Delegatów

Marek Sawicki - sekretarz



Stanowisko
Walnego Zebranie Delegatów Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność”
w sprawie pluralizmu w mediach elektronicznych, w kontekście sprawy
koncesji dla Telewizji Trwam
Katowice 16.06.2012

W związku z negatywną decyzją Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji w sprawie przyznania koncesji na tzw. multipleksie cyfrowym dla Telewizji Trwam, stanowczo przeciwstawiamy się stosowaniu praktyk całkowicie sprzecznych z oczekiwaniami społecznymi, o których świadczy choćby wielomilionowa liczba głosów protestu. Jest to tym bardziej niezrozumiałe, że Krajowej Radzie Radiofonii i Telewizji przewodniczy osoba, wydawca prasy i książek drugiego obiegu a później pracownik *Przeglądu Katolickiego* oraz *Tygodnika Solidarność* – aktywnie realizująca wprowadzanie w życie słynnych *21 Postulatów Sierpniowych*, w tym postulatu z numerem 3:

Przestrzegać zagwarantowaną w Konstytucji PRL wolność słowa, druku, publikacji, a tym samym nie represjonować niezależnych wydawnictw oraz udostępnić środki masowego przekazu dla przedstawicieli wszystkich wyznań.

Postulat ten, oczywisty w demokratycznym państwie prawa, znalazł swoje odzwierciedlenie w aktualnej Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, m.in. w art. 14 i 54 (Patrz załącznik).

Walne Zebranie Delegatów Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność” wzywa Krajową Radę Radiofonii i Telewizji oraz jej Przewodniczącą do jak najszybszego zrewidowania swojego stanowiska.

Załącznik.

Art. 14. Rzeczpospolita Polska zapewnia wolność prasy i innych środków społecznego przekazu.

Art. 54.1 Każdemu zapewnia się wolność wyrażania swoich poglądów oraz pozyskiwania i rozpowszechniania informacji.

Za Prezydium Walnego Zebrania Delegatów

Marek Sawicki - sekretarz